

## Wiadomość Tygodnia

# RODZINY POWOŁANYCH NA JASNEJ GÓRZE

52. Pielgrzymka Rodzin Osób Powołanych i wspierających powołania odbywała się w sobotę, 9 maja na Jasnej Górze. W drugą sobotę maja każdego roku zbierają się na Jasnej Górze rodziny osób powołanych i ci, którzy wspierają powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Organizatorem modlitewnego spotkania jest Krajowa Rada Duszpasterstwa Powołań.

Mszy św. o godz. 11.00 w bazylice przewodniczył i homilię wygłosił bp Marek Solarczyk, delegat KEP ds. powołań, a koncelebrował ks. Marek Tatar, krajowy duszpasterz powołań. Słowa powitania w imieniu ojców i braci paulinów wypowiedział o. Andrzej Grad, referent ds. powołań w Zakonie Paulinów.

„W sposób szczególny jesteście tymi, którzy biorą na siebie poniekąd odpowiedzialność za nasze życie, za naszą posługę, bo to w dużej mierze dzięki waszemu wsparciu możemy pracować, możemy dawać świadectwo o miłości Boga człowiekowi, do którego jesteśmy posyłani – powiedział o. Andrzej Grad - Ta dzisiejsza pielgrzymka tutaj, na Jasną Górę, ta nasza obecność jest przede wszystkim wielkim dziękczynieniem właśnie za was. Przez naszą modlitwę w imieniu wszystkich osób powołanych chcemy wam bardzo podziękować”.

„My dzisiaj jesteśmy tutaj po to, aby odkryć piękno tej tajemnicy, że oto Pan Bóg wybiera ze świata tych, którym mówi: nie chcę, żebyście byli własnością świata, tego wszystkiego, co gdzieś gubi Boga, tego wszystkiego, co zasłania Boga, chcę, żebyście nie byli tylko na jakiś czas, w jakiejś części, ale całkowicie moją własnością. I to jest to wyzwanie, i to jest to pytanie, które stawiają sobie ci, którzy dopiero rozeznają powołania, to są pytania i decyzje, które towarzyszą tym, którzy już podejmują te drogi powołania, ale to są również i te pytania, i te wyzwania stojące przed każdym, kto realizuje to powołanie kapłańskie, zakonne, konsekrowane, co zrobić, żeby w pełni, całym sercem, całą duszą, całym umysłem być własnością Boga” – mówił podczas homilii bp Marek Solarczyk.

„Tyle słów już padło i na Auli o. Kordeckiego, i tu w bazylice, które przypominały i potwierdzały, że te tajemnice dokonujące się w życiu tych, których Bóg wybrał, potrzebują tak niesamowitego wsparcia i doświadczają tak niesamowitego wsparcia wspólnoty. I to jest ta intencja, którą my tutaj niesiemy z tym wielkim dziękczynieniem, ale oczywiście to jest również wielkie zaproszenie, aby te tajemnice w pełni się w nas rozwijały” – dodał biskup.



„Powołanie jest głębokim misterium, które dokonuje się w sercach waszych braci, siostr córek, najbliższych, w naszych sercach i na to powolnie staramy się odpowiedzieć, odczytywać właściwie – powiedział na zakończenie Eucharystii ks. Marek Tatar - To jest proces, który się w nas dokonuje, czasami bardzo trudny. Powołanie to jest misterium Boga, który pokornie pochyla się nad człowiekiem z miłości do niego. Ale powołanie to też jest zaproszenie do misterium, a więc każda osoba powołana i jej rodzina i jej najbliżsi uczestniczą w tym niezwykłym sposobie działania Pana Boga w świecie”.

o. Stanisław Tomoń  
Za: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

## Wiadomości Krajowe

### XII SYMPOZJUM U KLARETYNÓW W KRZYDLINIE

Już od 12 lat, z inicjatywy o. prof. Jacka Kicińskiego CMF, majowy weekend gromadzi w domu zakonnym Misjonarzy Klaretynów w Krzydlinie Małej osoby

życia konsekrowanego z całej Polski i zagranicy. Tegoroczne Ogólnopolskie Sympozjum TŻK organizowane przez Polską Prowincję Misjonarzy Klaretynów i PWT we Wrocławiu odbywało się w dniach od 30 kwietnia do 3 maja i przeżywalimy je pod hasłem: „*Wiarą odnowieni, Duchem Świętym umocnieni – życie konsekrowane 50 lat po Soborze Watykańskim II*”.

Tym razem na Sympozjum przyjechało blisko 150 uczestników z około 25 różnych zakonów, zgromadzeń, instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołowskiego. Przez 3 dni uczestnicy mieli możliwość wysłuchać dziewięciu tematycznie dobranych konferencji wygłoszonych przez znamienitych prelegentów.

Wśród nich warto wymienić ks. bpa prof. Andrzeja Siemienińskiego – biskupa pomocniczego diecezji wrocławskiej, ks. bpa dra Kazimierza Gurdę – przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski ds. Instytutów Życia Konsekwentnego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, s. dr Beatę Zarzycką – adiunkta w Katedrze Psychologii Społecznej i Psychologii Religii w Instytucie Psychologii KUL oraz Kierownika Podyplomowych Studiów Poradnictwa Psychologicznego dla Duchowieństwa, ks. prof. Józefa Augustyna SJ – autora ponad pięćdziesięciu książek z



zakresu duchowości oraz o. prof. dra hab. Jerzego Wiesława Gogolę OCD – dyrektora Karmelitańskiego Instytutu Duchowości.

Popołudniami uczestnicy brali udział w konwersatoriach tematycznych, podczas których mogli dzielić się własnym, życiowym doświadczeniem.

Oprócz formacji intelektualnej nie zabrakło wspólnej modlitwy, rozmów i indywidualnych spacerów po Krzydlinie. [ojk](#)

## KS. BOGDAN GIEMZA SDS O ZNACZENIU PEREGRYNACJI OBRAZU MATKI BOŻEJ JASNOGÓRSKIEJ W KLASZTORACH MĘSKICH

Rozpoczęła się peregrynacja kopii jasnogórskiego wizerunku w męskich wspólnotach zakonnych archidiecezji wrocławskiej. Dziś przeżywamy nawiedzenie Maryi i możemy razem z Elżbietą powtórzyć: A skądże nam to, że Matka naszego Pana przychodzi do nas? – mówił 4 maja w trzebnickiej bazylice ks. Bogdan Giemza SDS, superior trzebnickich salwatorianów, podczas Mszy św. odprawionej pod przewodnictwem abp. Józefa Kupnego.

Eucharystia, w której uczestniczyli przedstawiciele męskich wspólnot z całej archidiecezji, zainaugurowała półtoramiesięczną wędrówkę pośród nich częstochowskiego wizerunku – przywiezionego do Trzebnicy przez ks. Piotra Ciepłaka MS, prowincjała saletynów, ekonoma Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce.

Ks. B. Giemza przypomniał, że peregrynująca kopia została podarowana zakonowi męskiemu przez prymasa Stefana Wyszyńskiego w 1963 r. Po 50 latach obraz nawiedza ich wspólnoty w ramach bezpośrednich przygotowań do 1050. rocznicy Chrztu Polski.

– Człowiek jest stworzony do osobowej więzi z Bogiem, Panem i Stworzycielem. Struktura tej więzi opiera się na trzech przestrzeniach naszego życia: posłuszeństwo Słowu Bożemu, życie prawem miłości i świadectwo życia – stwierdził w homilii o. Jacek Kiciński, wikariusz biskupi ds. życia konsekrowanego. I ukazał, w

jaki sposób można uczyć się takich postaw od Matki Bożej – nieustannie zasłuchanej w Słowo Boga, nie stawiającej Mu warunków, całkowicie dyspozycyjnej.

– Nigdy nie przysłoniła sobą Jezusa... W Kanie odsłoniła Jezusa całemu światu i przekazała nam swój testament: uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie... Nie uległa pokusie autorklasy – mówił. Podkreślał, że „nie ma takiego świętego, który by osiągnął łaskę świętości bez pobożności, bez duchowości Maryi”, zgodnie ze słowami kard. S. Wyszyńskiego: „Nie ma świętości bez maryjności”.

– Cieszę się, że na początku peregrynacji tworzymy jedną wielką symfonię, pod batutą abp. Józefa Kupnego – stwierdził ks. B. Giemza, zwracając się do przedstawicieli zakonów oraz ludzi świeckich. Metropolita z kolei dziękował salwatorianom za „stworzenie przestrzeni spotkania z Matką”. Obraz po uroczystości w trzebnickiej bazylice wyruszył do innych klasztorów Archidiecezji.

Na odwrocie obrazu przeczytać można słowa Księdza Prymasa: „Przyjmijcie mnie w Waszym Betlejem zakonnym jako Dziewicę Wspomożycielkę i Świętą Bożą Rodzicielkę, która dała światu Syna Bożego, a Waszym Gospodom Zakonnym chce dać Synów w licznych powołaniach, ku radości Waszej, ku chwale Bożej, ku rozrostowi Kościoła Chrystusowego! Będę dla Was Matką niezwykle płodną, będę Waszym pokojem i miłością. Będę waszym bogactwem i mądrością, Waszym rozrostem i wytrwaniem”.

Za: [www.wroclaw.gosc.pl](http://www.wroclaw.gosc.pl)

## KLASZTOR I MUZYKA OD ŚREDNIOWIECZA PO WSPÓŁCZESNOŚĆ

Międzynarodowa konferencja naukowa *Klasztor i muzyka od średniowiecza do czasów współczesnych* odbywała się we w dniach 5-8 maja na Jasnej Górze. Spotkanie poświęcone jest miejscu i roli muzyki (wokalnej, wokalno-instrumentalnej, instrumentalnej) w życiu klasztorów w epoce średniowiecznej i nowożytnej. Konferencja jest wpisana w program tegorocznego, 25. Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Sakralnej „Gaude Mater”.

W Konferencji uczestniczyli historycy, historycy Kościoła, liturgiści, historycy sztuki i muzykologzy – ok. 75 referentów

reprezentuje prawie wszystkie ośrodki uniwersyteckie w Polsce, ale także za granicą – przybyli prelegenci z Czech, Słowacji, Ukrainy, Niemiec, Austrii i Włoch. Wśród referentów jest wielu zakonników, którzy badają tradycje swoich klasztorów i zakonów.

Podczas spotkania omawiane były następujące zagadnienia:

- źródła do badań nad muzyką klasztorną i jej rolę;
- archiwalia, druki i instrumenty muzyczne proveniencji klasztornej, stan ich zachowania i opracowania, w tym w kontekście kasat klasztorów;
- cele i zadania badań nad muzyką klasztorną i jej rolę;
- metody badań nad muzyką klasztorną i jej rolę;
- kierunki rozwoju muzyki wokalnej,

wokalno-instrumentalnej i instrumentalnej w klasztorach;

- sposoby, metody i miejsca nauki muzyki prowadzonej przez zakonników na potrzeby klasztorów;
- kapele klasztorne i ich znaczenie;
- instrumentarium muzyczne używane w klasztorach;
- zakonnicy i zakonnice jako teoretycy, kompozytorzy i wykonawcy muzyki;
- stosunek zakonników i zakonnice do muzyki oraz jej miejsce w życiu klasztornym w świetle tekstów normatywnych, traktatów i innych pism oraz wypowiedzi praktycznych.

„Prelegenci przybywają na tę Konferencję z przesłaniem o muzyce, o kompozytorach, o źródłach muzycznych, archiwach klasztornych praktycznie w całej Europie – podkreśla organizator Konferencji o. dr

Nikodem Kilnar, Krajowy Duszpasterz Muzyków Kościelnych i prezes Stowarzyszenia Kapela Jasnogórska w wywiadzie dla Radia Jasna Góra – Ta Konferencja wpisuje się znakomicie w przeżywany Rok Życia Konsekrowanego i jest to najważniejsze wydarzenie tego typu pod kątem muzykologicznym i liturgicznym na świecie”.

„Ta Konferencja jest ważnym i wyjątkowym wydarzeniem naukowym w Roku Życia Konsekrowanego, podczas którego chcemy podkreślić na nowo, uświadomić sobie, jak ważne było znaczenie muzyki w życiu klasztoru w ogóle, ale też kulturotwórcza rola klasztorów, zakonów dla rodzącej się Europy, praktycznie od samych jej początków, od początków monastycyzmu, które sięgają wczesnego średniowiecza, aż po dzień dzisiejszy – mówi dla Radia Jasna Góra prof. Remigiusz Pospiech, muzykolog, przewodniczący Zespołu Naukowo-Redakcyjnego Jasnogórskich Muzykologów, wykładowca Uniwersytetów Opolskiego i Wrocławskiego



– Rzeczywiście klasztory wraz ze swoimi muzykami zakonnymi, świeckimi, śpiewakami, instrumentalistami, dyrygentami, kantorami były ważnymi ośrodkami pielęgnowania kultury muzycznej, ja bym dodał – liturgiczno-muzycznej, bo muzyka nie była sztuką samą w sobie, tylko muzyka służyła liturgii, i to liturgia stanowiła to źródło, zapotrzebowanie na sztukę, w tym także na muzykę. Liturgia potrzebowała ludzi wykształconych muzycznie, którzy potrafiliby śpiewać, grać, bo to wszystko było na chwałę Bogu. I często nawet nie znamy nazwisk tych

twórców, muzyków, oni pozostawiali anonimowi, bo dla nich nie było ważne, żeby promować siebie, ale żeby służyć liturgii, służyć pięknym celebracjom liturgicznym. I to widać we wszystkich właściwie wspólnotach zakonnych, i męskich, i żeńskich”.

Czterodniowe obrady – obok sesji plenarnych – odbywały się w trzech sekcjach: Źródła (polskie i europejskie); Muzyka w klasztorach (m.in. prawodawstwo oraz zwyczaje zakonne w klasztorach męskich i żeńskich, rzymsko-katolickich, unickich i bizantyńskich); Instrumenty, wykonawcy, twórcy (m.in. działalność kapel klasztornych, ich repertuar, członkowie oraz instrumentarium, teoretycy i kompozytorzy zakonni).

Komitet naukowy Konferencji tworzą: prof. Marek Derwich, o. dr Nikodem Kilnar OSPPE, prof. Anna Lenartowicz, prof. Remigiusz Pospiech. o. Stanisław Tomoń  
Więcej na: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

## KAPITUŁA PROWINCJALNA U KANONIKÓW

W dniach 5-8 maja 2015 roku w domu krakowskim odbyła się kapituła prowincjalna, w której uczestniczył ksiądz opat generalny, Giuseppe Cipolloni CRL.

W trakcie obrad omówiono m.in. kwestie pastoralne w poszczególnych kanoniach, formacji w seminarium i nowicjacie. Poruszono również sprawę duszpasterstwa powołań. Wybrano także na niej przeorów, którymi zostali: w Krakowie ks. Tomasz Szatanik

CRL, we Mstowie ks. Paweł Greń CRL, w Drezdenku ks. Dariusz Kaczyński CRL, w Gietrzwałdzie ks. Marcin Chodorowski CRL, w Ełku ks. Łukasz Grzechca CRL. Nowym magistrem kleryków i nowicjuszy został ks. Wojciech Cwiężka CRL, a duszpasterzem powołań ks. Jarosław Klimczyk CRL.

Nowe wybory zatwierdził ks. Giuseppe Cipolloni CRL, opat generalny, który z racji obrad kapituły, święta św. Stanisława Kazimierczyka, jak i uroczystości odpustowych na Skałce przebywa w tych dniach w domu krakowskim. Za: [www.kanonicy.pl](http://www.kanonicy.pl)

## DZIĘKCZYNIENIE ZA HEROICZNOŚĆ

Abp Henryk Hoser SAC przewodniczył w niedzielę wieczorem uroczystej Mszy św. dziękując za ogłoszenie dekretu o heroicznosci cnót Sługi Bożej Matki Wincenty Jadwigi Jaroszewskiej. Arcybiskup przybył do parafii Świętej Trójcy w Niegowie, gdzie założone przez nią Zgromadzenie Sióstr Benedyktynek Samarytanek Krzyża Chrystusowego prowadzi Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci z upośledzeniem umysłowym.

W homilii abp Hoser nazwał Matkę Wincentę Jaroszewską narzędziem Bożej Sprawiedliwości, Miłości i Miłosierdzia w tym świecie. – Kontemplując Miłość Chrystusa Ukrzyżowanego dostrzegaliśmy Jego obecność w każdym człowieku, zwłaszcza tym chorym, cierpiącym, czy niepełnosprawnym, zarówno na ciele jak i na duchu. Spieszyła więc z pomocą kalekom, osobom uzależnionym od alkoholu czy

prostytcji starając się odtworzyć w nich zatarty obraz Boga. W ten sposób próbowała ukazać ludziom Miłość Miłosierną - powiedział abp Hoser. Podkreślił również rozmach z jakim działała Matka Wincenta.



Poprzez przykład który zostawiła uczy nas jak dokonać tego co dawniej nazywano 'rozkrzewieniem wiary' a dziś określa się mianem ewangelizacji - zauważył abp Hoser.

Odwołując się do słów św. Pawła Apostoła bp warszawsko-praski zwrócił również uwagę, że działanie Ducha Świętego poprzedza rzeczywistość sakramentalną. – Tak było również w przypadku Matki Wincenty. Bóg nie tylko ją prowadził, ale także przygotowywał teren na którym w kolejnych latach działała -zaznaczył. Dodał jednocześnie to Duch Święty jest w autorem ludzkiej świętości. To On, Trzecia Osoba Trójcy Przenajświętszej kształtuje ludzkie serce uzdalniając je do przyjęcia Bożej Miłości .

Nawiązał także do swoich osobistych doświadczeń. Wspomniał swoją wizytę w latach dzieciństwa w ośrodku prowadzonym przez siostry Benedyktynek Samarytanek. – Pokazując nam pracę sióstr z głę-

boko upośledzonymi dziewczętami katecheta pokazał nam czym w istocie jest postawa miłosierdzia. W ten sposób nauczył nas odpowiedzialności za ludzkie życie, także to słabe czy skrupowane - powiedział abp Hoser.

Zapelował, by przykład jaki pozostawiła Matka Wincenta Jaroszevska, był inspiracją jak przyjmować wykluczonych przez współczesny świat. - Nie akceptuje się dziś

cierpienia i nie akceptuje się wysiłku niezbędnego do wspierania człowieka na różnych etapach jego życia i rozwoju. W konsekwencji wykrycie nawet jakiś nieprawidłowości w rozwoju w fazie embionalnej grozi obecnie zabiciem takiego dziecka - zauważył abp Hoser.

Zgromadzenie Sióstr Benedyktynek Samarytanek Krzyża Chrystusowego zostało zatwierdzone na prawie diecezjalnym 8

grudnia 1932 r., a na prawie papieskim 5 kwietnia 1974r. Aktualnie liczy ono 160 sióstr i posiada 15 domów zakonnych. Siostry pełnią posługę w domach pomocy społecznej dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie, w ośrodkach wychowawczych dla dzieci i młodzieży z rodzin patologicznych oraz w domu samotnej matki. W 1998 roku siostry podjęły również pracę wśród dzieci specjalnej troski w domu dziecka na Białorusi. **KAI**

## U JÓZEFITÓW wizytacja generalna

Od 10 do 24 maja br. w polskiej Prowincji Zgromadzenia Oblatów św. Józefa odbywa się Wizytacja Kanoniczna. Ojciec Przełożony Generalny wraz z Wikariuszem Generalnym, w przeciągu 2 tygodni odwiedzą wspólnoty józefickie w Polsce - dom w Warszawie, Kielcach, Będzinie i Rusocinie k. Nysy.



Po odwiedzinach współbraci, wszyscy józefici wezmą udział w spotkaniach formacyjnych, w ramach formacji permanentnej. Na tych warsztatach zostaniemy zaznajomieni z wnioskami powizytacyjnymi i sugestiami na dalsze życie, pracę i realizację powołania.

Wizytacja to kolejny punkt przeżywania Roku Życia Konsekwentnych. Wszystkim i nam sobie, życzymy potrzebnych łask i darów Ducha Świętego.

O. Marek Maziarz OSJ

## JUBILEUSZ POWSTANIA SIOSTR FRANCISZKANEK Z ORLIKA

9 i 10 maja 2015 r. w Domu Prowincjalnym w Orliku trwały uroczystości jubileuszowe 180 rocznicy powstania Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek od Pokuty i Miłości Chrześcijańskiej. Uroczystości były transmitowane przez diecezjalne Radio Głos.

Jubileusz został uroczystie otwarty przez Przełożoną Prowincjalną, S. Mironę Turzyńską, która w słowie wstępnym wyjaśniła znaczenie i sens jubileuszu. *Będziemy na nowo odkrywać łaskę początków i z wdzięcznością wspominać przeszłość, całym sercem przeżywać terażniejszość i ufnie otwierać się na przyszłość* - zapowiedziała. Następnie dźwięk rogu, tak jak w czasach biblijnych zainaugurował dni jubileuszowe - czas łaski od Pana.

Kolejnym punktem jubileuszu było Misterium Dziękczynne "Łaska początków", które nawiązywało do wydarzeń historycznych sięgających początku zgromadzenia wykonane przez postulanki, nowicjuszek, dzieci oraz młodzież. Po misterium wszyscy obecni udali się cmentarz, by pomodlić się za zmarłe siostry, które już zakończyły swą ziemską wędrówkę. Pierwszy dzień jubileuszu zakończył się Wieczorem Uwielbienia, który poprowadził O. Andrzej Sasiadek OFM Conv. Był to czas wspólnego uwielbienia

10 maja o godz. 9.00. s. Mirona Turzyńska wygłosiła wykład: *Pamięć, wdzięczność, wierność, nadzieja. Te cztery wartości porównała do diamentów, które są zwyczajnym węglem ziemi, który przetrwał próbę ognia, by stać się silnym, przejrzystym i cennym. W swym słowie podkreśliła, że 180 lat historii Zgromadzenia to 180 lat modlitwy, 180 lat służby, 180 lat nieustannego nawracania się. To jest cała suma dobra, która pomnożona o liczbę sióstr staje się ogromną wartością w dziejach Kościoła i świata. Patrząc dziś na twarz naszej, międzynarodowej Kongregacji, widzę twarz pełną kontemplacji, twarz wielokulturową, widzę jej twarz miłosierną, mądrą i odważną, ale jest to twarz także cierpiąca, pokryta zmarszczkami. W niektórych rejonach świata jest to twarz młoda,*

*uśmiechnięta i witająca. Jest to twarz matki. Należy nam ucałować tę twarz.*

O godz. 11.00. odbyła się uroczysta dziękczynna Eucharystia, której przewodniczył Biskup Pelpliński Ryszard Kasyna. Mszę koncelebrowali kapłani pracujący razem z siostrami w różnych miejscach w Polsce. W eucharystycznym dziękczynieniu uczestniczyło 120 sióstr franciszkanek z Polski i Białorusi, siostry zmarłych wstanki, siostry pallotynki, rodziny sióstr, przyjaciele i władze samorządowe różnych szczebli.



W homilii bp Kasyna przypomniał historię początków zgromadzenia w Holandii. Powiedział, że były to czasy, gdy *„obok sytych byli głodni, obok posiadających domy byli bezdomni, właśnie wtedy na spotkanie biednych, chorych, ludzi młodych i starszych wyszła kobieta Kościoła -Katarzyna Damen, zapatrzona w św. Franciszka”* - mówił biskup.

Bp Kasyna zauważył, że początek działalności sióstr w Polsce (w Chojnicach) wypada na okres zaborów, kiedy zakon zaproponował „dzieło służby, prostoty i miłości”, które jest „źródłem pokoju”. Na koniec homilii kaznodzieja zachęcał siostry franciszkanki

do wierności dziedzictwu Katarzyny Damen mówiąc: gdyż „*świat was potrzebuje, potrzebuje waszego świadectwa, prostoty, miłości, potrzebuje was nasza Ojczyzna, diecezja pelplińska, bo wasz charyzmat nigdy się nie wyczerpie*” - powiedział bp Kasyna. Po homilii siostry odnowiły śluby zakonne.

Liturgia była ubogacona elementami kultur i rytuałów krajów i kontynentów, na których posługują siostry. Między innymi uroczyste zostało wniesione Pismo św. na rozpoczęcie liturgii Słowa przy rytmie bębnow ze śpiewem w języku suahili. Uroczyste Te Deum odśpiewane na końcu mszy było wyrazem radości i wdzięczności Bogu za 180 lat posługi sióstr.

Po mszy św. odbyło się posadzenie dębu jubileuszowego w parku orlickim. Został on nazwany „Kreppel” od nazwy domu, w którym powstało zgromadzenie. Dąb to drzewo mocne, wyrastające ponad stulecia. Będzie ono świadkiem dalszej historii zgromadzenia. Uroczystego posadzenia drzewa dokonali: Ks. Biskup Diecezjalny – Ryszard Kasyna, Przełożona Prowincjalna – S. Mirona Turzyńska, proboszcz parafii Leśno – Ks. Stanisław Pluto-

Prondziński, kapelan sióstr - O.Łukasz Rosiak, radna sejmiku wojewódzkiego p. Danuta Sikora, radny powiatu chojnickiego p. Tomasz Orłowski, przewodnicząca Rady Miejskiej w Brusach p. Beata Zblewska, sołtys wsi Orlik - p. Magdalena Rogalla, przedstawiciel dobrodziejów sióstr - P. Marian Wróblewski oraz Rada Prowincjalna i przełożone wspólnot prowincji polskiej.

Po wspólnym posiłku goście zostali zaproszeni do obejrzenia wielobarwnej podróży po wszystkich prowincjach zgromadzenia. Siostry w sposób bardzo kreatywny przybliżyły gościom różnorodność i bogactwo swego międzynarodowego zgromadzenia obecnego w 12 krajach świata. Był to czas wielkiej radości i jedności.

Na zakończenie świętowania zostało poświęcone nowe boisko sportowe, które znajduje się w parku sióstr. Zaproszeni goście wykonali na inaugurację kilka strzałów z rzutu karnego.

W czasie dni jubileuszowych czynne było stoisko z wykonanymi pracami sióstr, pochodzącymi z różnych prowincji, dochód został przeznaczony na misje w Tanzanii. Każdy z zaproszonych gości otrzymał pamiątki jubileuszowe. Za: [www.siostryorlika.pl](http://www.siostryorlika.pl)

## ŚPIEWAJĄCO U PIJARÓW

W ostatni weekend kwietnia w Szkole Pijarskiej w Łowiczu odbył się I Ogólnopolski Przegląd Scholi Pijarskich. Wzięło w nim udział prawie 250 dzieci i opiekunów z 8 placówek: z Bolesławca, Bolszewa, Elbląga, Krakowa, Łapsz Niżnych, Rzeszowa, Warszawy i oczywiście z Łowicza.

Czas przeglądu to nie tylko wspólny śpiew i taniec, ale to przede wszystkim spotkanie dzieci z różnych regionów Polski, podczas którego uwielbialiśmy Boga i nawiązywaliśmy nowe znajomości! Był czas na modlitwę, na zabawę, na kształtowanie swoich umiejętności i na spotkanie z drugim człowiekiem. Można śmiało powiedzieć, że Przegląd Scholi Pijarskich to pierwsze ogólnoprowincjalne spotkanie dzieci. Program tego spotkania obejmował nie tylko występy, sam

bowiem przegląd odbył się pierwszego dnia spotkania, w piątek 1 maja. Kolejnego dnia pojechaliśmy do Łodzi, gdzie odbyły się Warsztaty Muzyczne dla dzieci prowadzone przez zespół „Mocni w Duchu”. Oprócz czterech warsztatowych spotkań wspólnie uwielbialiśmy Boga, uczestniczyliśmy w Eucharystii, a na koniec prezentowaliśmy owoce naszej pracy. Po powrocie do Łowicza wszyscy razem bawiliśmy się razem z naszym absolwentem, wodzirejem Kacprem Kukiełą. Zarówno w piątek, jak i w sobotę wieczorem uwielbialiśmy Boga śpiewając pieśni i adorując Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie.

W niedzielę, trzeciego dnia spotkania wyruszyliśmy na łowickie Błonia, gdzie miała miejsce gra terenowa. Dopisała nam piękna pogoda. Następnie odbyła się próba dla wszystkich grup, które razem stworzyły wielką, ponad dwustuosobową

scholę. Wspólnie przygotowaliśmy oprawę muzyczną do mszy św. o godzinie 11.00, w której uczestniczyliśmy. Po Eucharystii nastąpiło zakończenie. Każda grupa otrzymała dyplom, krówki łowickie z logo naszego przeglądu oraz pamiątkową statuetkę w kształcie klucza wiolinowego. Podczas Przeglądu nie było żadnej komisji oraz żadnych wyróżnień, gdyż ideą spotkania było przede wszystkim uwielbienie Boga oraz integracja, a nie rywalizacja i walka o laury.

Z całego serca dziękuję rodzicom naszych łowickich dzieci oraz animatorom, bez których aktywnej pomocy i zaangażowania, trudno byłoby cokolwiek przeprowadzić. Bardzo dziękuję wszystkim opiekunom grup i prowadzącym poszczególne schole, którzy wyrazili swoje głębokie zadowolenie z organizacji przeglądu. o. Dominik Bochenek SP Za: [www.pijarzy.pl](http://www.pijarzy.pl)



## Refleksja tygodnia

# HOMILIA ABP. STANISŁAWA GĄDECKIEGO W DACHAU

1. Zazwyczaj pielgrzymka jest drogą do miejsca świętego, a nie do miejsca przeklętego. Do miejsca, które stanowi *sacrum*, a nie *mysterium iniquitatis*. My zaś podjęliśmy dzisiaj pielgrzymowanie do miejsca, które stało się pierwowzorem i modelem dla innych obozów koncentracyjnych. A jednak również nasze dzisiejsze, wspólne pielgrzymowanie kapłanów i wiernych do Dachau ma swoje uzasadnienie. Przybyliśmy tam, by wyrazić nasz wielki szacunek dla tych, którzy tam cierpieli. By prosić Boga o pokój i pojednanie dla wszystkich, którzy w obecnej godzinie naszych dziejów wciąż cierpią pod panowaniem przemocy zrodzonej przez nienawiść.

a. Dachau to znaczący etap historii cierpienia w Europie w czasie II wojny światowej. Zaludnili go więźniowie z wszystkich krajów podbitej Europy. Z ok. 250 tys. osób uwięzionych, 148 tys. zostało zamordowanych. Jakże to miejsce przejmuje grozą a zarazem porusza nasze serca, gdy przywołujemy na pamięć twarze poszczególnych osób, które zginęły w mrokach obozowych. Pojedyncze twarze tej wielkiej wspólnoty cierpienia: członków antynazistowskiej niemieckiej opozycji, komunistów, socjalistów i chadeków, potem Żydów, Romów i Sinti, Świadców Jehowy i homoseksualistów. Ludzie z różnych grup społecznych i różnych narodów.

A pośród nich duchowni z Kościołów chrześcijańskich. William W. Quinn, oficer U.S. Army napisał w sprawozdaniu z wyzwolenia obozu: „Dachau, 1933-1945, pozostanie na zawsze jako jeden z najstraszliwszych w historii symboli barbarzyństwa. [...] Za tymi słowami kryją się godziny i lata życia w tych warunkach, biografie młodych i dojrzałych kapłanów, kapłanów poddanych wątpleniom i tych, co byli ostoją wiary dla innych. Podstawowym narzędziem pogardy dla człowieka jest оголошение, odarcie go ze wszystkiego. Znamy ten gest bardzo dokładnie jako poprzedzający ukrzyżowanie Chrystusa. W Dachau zabierano więźniom wszystko, ale oprócz rzeczy materialnych, zabierano im także imię, honor, poczucie wartości. Rodzaj prac, jakie wykonywali polscy kapłani dobitnie świadczy o pogardzie hitlerowskich oprawców i o pozbawieniu księży-więźniów poczucia osobistej godności. Tym, co jednak szczególnie musiało sprawiać cierpienie – była próba zabrania im Boga. Nie wolno było im odprawiać mszy świętej, odmawiać brewiarza, modlić się i mieć przy sobie jakiegokolwiek przedmiotu kultu religijnego. Zakazano także posługi duchowej umierającym więźniom”.

Była tam 2794 diakonów, zakonników, księży, biskupów różnych wyznań chrześcijańskich. W momencie wejścia na teren obozu usłyszeli: „Ihr seid ehrlos, wehrlos und rechtlos. Ihr habt hier zu arbeiten oder zu verrecken!” Aż 1780 spośród nich było duchownymi katolickimi. Byli oni najgorzej traktowanymi w obozie. Zakazano im odprawiania Mszy świętych i nabożeństw. Z liczby 1780 – zamordowano 868 polskich duchownych. Kapłańska Głgota Zachodu. Prawdziwa szkoła męczenników. Dlatego na zewnętrznej ścianie kaplicy „Śmiertelnego Łęku Pana Jezusa” umieszczono napis:

„Tu w Dachau, co trzeci zamęczony był Polakiem, Co drugi z uwięzionych tu księży Polskich złożył ofiarę życia”.

b. Nie są to bynajmniej jedyne straty pośród duchowieństwa w czasie II wojny światowej. Ogółem straty Kościoła katolickiego w Polsce w czasie drugiej wojny światowej wynoszą 2801 osób duchownych (w tym 6 biskupów, 1863 kapłanów diecezjalnych i 63 kleryków oraz 289 kapłanów zakonnych, 86 kleryków i 205 braci i 289 zakonnice). Stanowiło to 28 procent ówczesnego duchowieństwa polskiego.

W polskiej świadomości zbiorowej nie ma wiedzy o tym, iż to polskie duchowieństwo poniosło w czasie II wojny światowej największe procentowe straty spośród wszystkich grup zawodowych w kraju.



W tym kontekście warto zacytować „Zapiski więzienne” kardynała Stefana Wyszyńskiego. Pod datą 25 września 1953 roku aresztowany przez władze komunistyczne prymas pisał: „Lękałem się, że już nie będę miał udziału w tym zaszczycie, którego doznali wszyscy moi koledzy z ławy seminarnej. Wszyscy oni przeszli przez obozy koncentracyjne i więzienia. Większość z nich oddała tam swe życie; kilku wróciło w stanie inwalidztwa, jeden umarł po odbyciu więzienia polskiego. W ten sposób wypełniła się w części zapowiedź, którą w roku 1920 na wiosnę dał nam profesor liturgiki i dyrektor Seminarium Niższego we Włocławku, ksiądz Antoni Bogdański. Niezapomniany ten człowiek podczas pewnego wykładu liturgii powiedział: „Przyjdzie czas, gdy przejdziecie przez takie udreki, o jakich człowiek naszego wieku nawet myśleć nie umie. Wielu kapłanom wbijać będą naszą gwoździe w tonsury, wielu z nich przejdzie przez więzienie...”

Przykłady heroicznej postawy polskiego duchowieństwa, zakonników i siostr zakonnych oraz świeckich katolików, więźniów obozów i innych miejsc zagłady, ukazały namacalnie procesy beatyfikacyjne i kanonizacyjne ojca Maksymiliana Kolbego, biskupa Michała Kozala, 11 siostr nazaretanek z Nowogródka, księdza Stefana Frelichowskiego oraz 108 męczenników niemieckiego nazizmu. Ich wyniesienie na ołtarze jest wystawieniem duchowego pomnika, będącego trwałym upamiętnieniem męczeństwa także pozostałych ofiar zbrodni oraz wezwaniem do ewangelicznego przebaczenia prześladowcom.

c. Dzisiejsza pielgrzymka musi zastanowić się nad przyczyną misterium iniquitatis. O niej to pisał św. Jan Paweł II: „Skoro czło-

wiek sam, bez Boga, może stanowić o tym, co jest dobre, a co złe, może też zdecydować, że pewna grupa ludzi powinna być unicestwiona. [...] Chodziło tu zazwyczaj o eliminację w wymiarze fizycznym, ale czasem także moralnym: mniej lub bardziej drastycznie osoba była pozbawiana przysługujących jej praw. [...]

Dlaczego się to wszystko dzieje? Jaki jest korzeń tych ideologii pooświeceniowych? Odpowiedź jest jednoznaczna i prosta: dzieje się to po prostu dlatego, że odrzucono Boga jako Stwórcę, a przez to jako źródło stanowienia o tym, co dobre, a co złe. Odrzucono to, co najgłębiej stanowi o człowieczeństwie, czyli pojęcie 'natury ludzkiej' jako 'rzeczywistości', zastępując ją 'wytworem myślenia' dowolnie kształtowanym i dowolnie zmienianym według okoliczności" („Pamięć i tożsamość”). Tak, to miejsce niemieckiej historii niemal namacalnie ostrzega nas przed tym, do czego jest zdolny człowiek wychowany w duchu sprzeciwu wobec Stwórcy, pragnący zapanować nad światem.

Gdy nadchodził koniec niewoli, komendant obozu zwrócił się do naczelnych władz Gestapo w Berlinie z zapytaniem, czy nie byłoby lepiej oddać obóz w ręce aliantów. Odpowiedź brzmiała: Żaden żywy więzień nie może dostać się w ręce wroga. Reszta, która nie została ewakuowana z obozu, miała zostać rozstrzelana w niedzielę o godzinie 21.00. Aby temu zapobiec, więźniowie z komanda ogrodniczego wysłali w sobotę trzech swoich delegatów do amerykańskiego dowództwa, informując je o zamiarach SS-manów. Dowództwo amerykańskie, które miało zamiar zająć Dachau w poniedziałek, a najpóźniej we wtorek, zdecydowało uczynić to szybciej. Dnia 29 kwietnia o godz. 17.25 obóz został wyzwolony przez osiemdziesięciu żołnierzy z 7 armii Patrona. To wyzwoleni księża uznali za cud. Dnia 22 kwietnia 1945 roku złożyli ślubowanie, iż ci którzy przeżyją obóz, będą pielgrzymować do św. Józefa w Kaliszu w podzięce za wybawienie. I temu ślubowaniu pozostali wierni.

Wydarzenie to uzmysławia nam, że istnieje „miara wyznaczona złu”. Z pozoru zdawać się mogło, że to zło, które programowo przekreślało obecność krzyża było mocniejsze. Jeśli jednak popatrzymy nieco wnikliwiej na dzieje ludów i narodów, które przeszły przez próbę systemów totalitarnych i prześladowań za wiarę, wówczas odkryjemy w nich wyraźną, obecność zwycięskiego krzyża Chrystusa. To zło – choć po ludzku tak potężne, wydające się złem absolutnym, zdolnym zniszczyć do cna, poddać człowieka i naród bezbrzeżnej rozpacz – to zło ma jednak swoją granicę poza którą traci moc. Tą granicą jest tajemnica odkupienia, ostateczne zwycięstwo Boga nad złem. Zwycięstwo, którego miarą jest krzyż i zmartwychwstanie.

Z tego ogromnego tłumu więźniów wyłaniają się przed naszymi oczami kontury świetlistych, błogosławionych postaci. 44 polskich księży ogłoszonych już błogosławionymi w pierwszej grupie męczenników II wojny światowej (13.05.1999). W drugiej grupie – których proces aktualnie się toczy – następnych 20. A nie są to bynajmniej jedyni męczennicy Dachau wyniesieni na ołtarze. Któż nie zna błogosławionego księdza Georga Häfnera z Würtzburga, błogosławionego księdza Karla Meisnera z diecezji Münster, holenderskiego karmelitę błogosławionego Titusa Brandsma. Na tym miejscu, w którym Bóg – przez heroiczne czyny swoich świadków – potwierdził miarę wyznaczoną złu.

2. Czy tajemnica odkupienia jest również odpowiedzią na zło naszych czasów? Na to zło, które dzisiaj rozgrywa się na Ukrainie, na Bliskim Wschodzie, w Afryce. Na roszczenia tych, którzy faktycznie odrzucają Boga, chociaż nieraz wykorzystując Jego imię dla swoich zbrodni. Na mechanizm zła, którego nie da się wykorzenić przez zwykłe pakti, przymierza i kompromisy. Owszem, Nie można osiągnąć autentycznego pokoju bez odwołania się do prawdy o Bogu i prawdy o człowieku. Na dramatycznym tle na-

szych czasów tym, którzy są poddawani programowemu oddziaływaniu zła, nie pozostaje nikt inny i nic innego poza Chrystusem i krzyżem, jako źródłem duchowej samoobrony, jako rękojmą zwycięstwa.

Przemoc niszczy to, czego chciałaby bronić: ludzkiej godności, życia, wolności. Przemoc jest kłamstwem, bowiem sprzeciwia się prawdzie naszego człowieczeństwa (por. KKK, 496). Pokój natomiast będzie zawsze zagrożony tam, gdzie człowiekowi nie przyznaje się tego, co mu się sprawiedliwie należy jako człowiekowi, gdy nie szanuje się jego godności, a stosunki międzyludzkie nie są ukierunkowane na dobro wspólne. Lecz pokój jest nie tylko owocem sprawiedliwości. On jest także dziełem miłości. „Prawdziwy istotny pokój wypływa raczej z miłości aniżeli sprawiedliwości, gdyż sprawiedliwość usuwa raczej wszystko, co pokojowi stoi na przeszkodzie, więc szkody, więc krzywdy, podczas kiedy pokój jest właściwie wynikiem miłości” (Gaudium et spes, 78).

Słusznie więc pisze ks. Ludwik Bujasz, kapłan i więzień Dachau, tuż po wyzwoleniu z Dachau: Ludzkość powinna nareszcie poznać swoje błędy i wejść na drogę pokoju, ucząc się istnieją dwa najważniejsze przykazania: Kochać Boga i kochać bliźniego. Bez praktykowania tych dwóch zginie cała ludzkość i próżna będzie praca nad pokojem (por. Ks. Ludwik Bujasz, Dachau, Łódź 1946, 5).

Dlatego – przez wstawiennictwo wszystkich więźniów obozu koncentracyjnego Dachau – wołamy do Boga o święty dar pokoju. O ten pokój, który buduje się dzień po dniu, zachowując porządek ustanowiony przez Boga. Najpierw o pokój przeżywany we własnym sercu, w rodzinach, w różnych formach społecznego zrzeczenia się, we wspólnocie politycznej, w końcu także we wspólnocie międzynarodowej. Nie osiągnie się tego ideału pokoju, „jeżeli nie zabezpieczy się dobra poszczególnych osób, a ludzie nie będą z zaufaniem i w sposób wolny obdarzać się nawzajem skarbami ducha i talentów (KKK, 495).

## ZAKOŃCZENIE

Modliliśmy się dzisiaj w miejscu, które ostatecznie objawiło misterium misericordiae, a zarazem stało się samo w sobie apelem. Wsłuchiwaliśmy się w mowę tego miejsca, w pieśń życia, tych, którzy oddali swoje życie za nadzieję dla nas. Chcemy zamilknąć wobec strasznego zmagania, które odnawia się także dzisiaj. Chcemy więc złożyć hołd wszystkim tym, którzy giną współcześnie jako ofiary nienawiści, wrogości religijnej, wspominamy o chrześcijanach, dzisiaj najbardziej prześladowanych, ale również o wyznawcach innych religii.

Chcemy wreszcie zebrać ich głosy i złączyć z naszymi w jednym wspólnym wołaniu, powtarzając słowa św. Jana Pawła z jego wstrząsającej homilii z pielgrzymki do Polski w 1979, z odwiedzin w obozie zagłady Auschwitz: „dlatego proszę wszystkich, którzy mnie słuchają, ażeby skupili się, ażeby skupili wszystkie siły w trosce o człowieka. Tych zaś którzy słuchają mnie z wiarą w Jezusa Chrystusa, proszę, ażeby skupili się w modlitwie o pokój i pojednanie. Moi drodzy bracia i siostry, nie mam już nic więcej do powiedzenia. Przychodzą mi tylko na myśl słowa Suplikacji: Święty Boże, Święty mocny, Święty a nieśmiertelny!... Od powietrza, głodu, ognia i wojny ...i wojny, wybaw nas, Panie! Amen”.

Z Freising – z kolebki bawarskiego chrześcijaństwa – wołamy słowami „Pieśni słonecznej” św. Franciszka z Asyżu: „Panie, bądź pochwalony przez tych, którzy przebaczą wrogom dla miłości Twojej i znoszą niesprawiedliwości i prześladowanie”.

Za: [www.radiomaryja.pl](http://www.radiomaryja.pl)

## Wiadomości zagraniczne

## PAPIEŻ O WSPÓŁCZESNYM MĘCZEŃSTWIE CHRZEŚCIJAN

Także dzisiaj zabija się chrześcijan w imię Boga, jednak Duch Święty daje siłę, by składać świadectwo aż po męczeństwo. Mówił o tym Papież podczas porannej Mszy w kaplicy Domu św. Marty. W homilii komentował dzisiejszą Ewangelię, w której Jezus zapowiada swoim uczniom prześladowania, ale i zesłanie Ducha Poczyciela, który pouczy ich o całej prawdzie i umocni do dawania świadectwa.

Jak zauważył Papież, „życie Kościoła to pielgrzymowanie pod przewodnictwem Ducha Świętego”. Duch przypomina słowa Jezusa, uczy nas tego, co Jezus ma nam jeszcze do powiedzenia, towarzyszy nam w drodze, a także broni nas przed „zgorzeniem krzyża”. Dlatego właśnie w dzisiejszej Ewangelii padają te aktualne słowa: „Nadchodzi godzina, w której każ-

dy, kto was zabije, będzie sądził, że oddaje cię Bogu”.

„Dzisiaj widzimy tych, którzy zabijają chrześcijan w imię Boga, bo ich zdaniem są oni niewiernymi – mówił Papież. – To jest Krzyż Chrystusa: «Będą tak czynić, bo nie poznali ani Ojca, ani Mnie». «To spotkało Mnie – powiada Jezus – i spotka także was: prześladowania, udręki. Ale proszę, nie gorszcie się”. Przybędzie Duch, który nas poprowadzi i pozwoli nam zrozumieć”.

Jak zaznaczył Franciszek, jest jednak jeszcze inny rodzaj świadectwa, który „dotyczy codzienności i uobecnia płodność Wielkanocy”. To też jest działanie Ducha Świętego, który prowadzi nas do pełnej prawdy.

„Chrześcijanin, który nie bierze na poważnie tego męczeńskiego wymiaru życia – stwierdził Papież. – Taki wciąż nie rozumiał drogi, jakiej uczył nas Jezus: drogi męczeństwa na każdy dzień; drogi męczeństwa w bronienu praw ludzi, w bronienu dzieci, jak czynią ojciec i matka ze swoją rodziną. To męczeńska droga całej rzeszy chorych, którzy cierpią ze względu na miłość Jezusa. My wszyscy mamy możliwość rozwijania tej paschalnej płodności na drodze codziennego męczeństwa, bez popadania w zgorzenie”. Na koniec homilii Papież modlił się „o łaskę przyjęcia Ducha Świętego, który przypomni nam Jezusowe sprawy, który poprowadzi nas do całej prawdy i każdego dnia przygotowuje nas do złożenia świadectwa, do przyjęcia tego małego codziennego męczeństwa, albo męczeństwa wielkiego, zgodnie z wolą Pana”.

Za: [Radio watykańskie](#)

## IKONA MĘCZEŃSTWA W MADRYCIE

W Madrycie uroczystie zainaugurowano ołtarz z obrazem świętych męczenników, którzy zginęli za wiarę w tym mieście. W uroczystości wzięli udział tamtejszy arcybiskup Carlos Osoro i nuncjusz apostolski w Hiszpanii abp Renzo Fratini, jak też liczni zakonnicy.

Obraz ma charakter ikony bizantyjskiej. Zarząd madryckiej katedry Almudena przypomina, że chodzi o męczenników, którzy podczas wojny domowej zginęli w stolicy za wiarę. W górnej części obrazu znajdują się męczennicy Kościoła powszechnego XX w., m. in. Maksymilian Kolbe, Edyta Stein czy też rosyjski patriarcha Tichon. W dolnej części ikony są przedstawiciele 402 męczenników madryckich. Większość z nich – 390 – to osoby zakonne. Najmłodszy męczennik miał zaledwie 16 lat. Podczas uroczystości zaprezentowano też przewodnik Memoriae martyrum, w którym można znaleźć informacje na temat wszystkich męczenników, okoliczności ich śmierci, a także kościołów, w których są ich relikwie.



Abp Osoro przypomniał rolę męczenników w historii Kościoła oraz słowa Jana Pawła II, który wielokrotnie mówił o męczennikach XX wieku. Kościół trzeciego tysiąclecia opiera się na ich świadectwie. Zachęcił także do modlitwy za tych, którzy giną za wiarę, szczególnie na Bliskim Wschodzie. Za: [Radio watykańskie](#)

## BRACIA MNIEJSI ROZPOCZĘLI KAPITUŁĘ

Dnia 10. maja br. rozpoczęła się w Asyżu 188. Kapituła Generalna Zakonu Braci Mniejszych, która potrwa do 6 czerwca. Z polecenia św. Franciszka z Asyżu odbywa się ona w okolicach Zesłania Ducha Świętego (*Reguła zatwierdzona*, rozdział VIII).

Biorą w niej udział ministrowie prowincjalni oraz delegaci z wszystkich prowincji na świecie, aby wybrać ministra generalnego oraz członków zarządu generalnego. W czasie kapituły zgromadzeni bracia dokonują podsumowania duchowego, jak i personalnego stanu Zakonu w ostatnich latach i wytyczają kierunki działania na najbliższy okres. Kapituła jest też czasem modlitwy i dyskusji oraz zmian najważniejszych dokumentów prawnych Zakonu (konstytucji i statutów generalnych), dostosowując je do współczesnych wy-

mogów. Hasło obecnej kapituły brzmi: *Bracia i mniejsi w naszych czasach*. Kapitułę rozpoczęła w poniedziałek o uroczysta Eucharystia w Bazylice MB Anielskiej w Asyżu. Wybór nowego generała przewidywany jest na dzień 21 maja. Prosimy wszystkich, w tych ważnych dla nas dniach, o modlitwę w intencji całego naszego Zakonu.

Informacje o spotkaniu można śledzić na specjalnej stronie:

[www.capitulungenerale2015.ofm.org](http://www.capitulungenerale2015.ofm.org)

Za: [www.franciszkanie.com](http://www.franciszkanie.com)





## FRANCISZKANIE ZOSTAJĄ W SYRII

### O. Pierbattista Pizzaballa odwiedził syryjskie wspólnoty

Sytuacja humanitarna w Syrii, a zwłaszcza w Aleppo, jest wprost straszna. Brakuje energii elektrycznej i wody, a ludzie żyją cały czas pod ostrzałem. Sytuację tę opisał franciszkański kustosz Ziemi Świętej po swojej wizycie w Syrii.

O. Pierbattista Pizzaballa odwiedził podległe mu wspólnoty zakonne w Latakiah, Damaszku i Aleppo. Do innych miejscowości nie dotarł z powodu trwających walk. Do klasztornych furt puka coraz więcej potrzebujących, a tymczasem praktycznie wszystkie domy zakonne zostały zniszczone w wyniku działań wojennych. Ludzie żyją z pomocy humanitarnej, co najwyżej zajmując się drobnym handlem. Z tym ostatnim też jest problem, bo prak-

tycznie nie używa się miejscowej waluty, a amerykański dolar jest oficjalnie zakazany.

O. Pizzaballa zaznacza, że w wielu miejscach Syrii jedynymi działającymi instytucjami są ośrodki kościelne, także franciszkańskie. Tak jest ze szpitalem w Aleppo, który jako jeden z nielicznych pozostaje otwarty, mimo braku znacznej części personelu. Wśród ludzi narasta jednak rozpacz, biorąc pod uwagę brak jakiegokolwiek, także politycznych, perspektyw na przyszłość.

Choć syryjska gospodarka stoi, to handel bronią działa bez zakłóceń. I to, zdaniem włoskiego franciszkanina, ciągle nakręca wojnę. Zniknęła gdzieś umiarkowana opozycja wobec reżimu Asada, a pierwsze skrzypce grają obecnie radykalne ugrupowania w rodzaju Al Kaidy czy Państwa Islamskiego. Kustosz Ziemi Świętej zaznacza jednak, że Kościół w tej sytuacji nie zamierza wycofywać się z Syrii, solidaryzując się z ofiarami wojny i starając się przywrócić nadzieję. Znakiem tej ostatniej jest też wzajemna pomoc poszkodowanych, niezależnie, czy są to chrześcijanie, czy też muzułmanie.

Za: [Radio watykańskie](#)

## O. SAVERIO CANNISTRÀ GENERAŁEM KARMELITÓW BOSYCH

7 maja br. Kapituła Generalna Karmelitów Bosych w Avila wybrała o. Saverio Cannistrà na urząd Przełożonego Generalnego Zakonu Karmelitów Bosych.

Urodził się 3 października 1958 w Catanzaro (Włochy). W 1985 r. wstąpił do nowicjatu karmelitów bosych we włoskiej prowincji Toskanii. Nowicjat zakończył złożeniem pierwszych ślubów zakonnych 17 września 1986 roku.



Profesję uroczystą złożył 1990 r., a następnie w 1992 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Doktoryzował się na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie z teologii dogmatycznej. Był wykładowcą w Teresianum w Rzymie i na Wydziale Teologicznym we Florencji. W roku 2008 został wybrany Prowincjałem Prowincji Toskańskiej Zakonu Karmelitów Bosych, a w rok później na Kapitułę Generalnej w Fatimie po raz pierwszy wybrano go Przełożonym Generalnym. Obecnie powierzono mu powtórnie urząd Przełożonego Generalnego na kolejne sześć lat.

Za: [www.karmel.it](http://www.karmel.it)

## W BALTIMORE KORONACJA FATIMSKIEJ MADONNY

Dzień 3 maja 2015 roku pozostanie na długie lata w pamięci parafian Matki Boskiej Królowej Różańca Świętego w Baltimore. Tego dnia odbyła się koronacja złotą koroną, figury Matki Boskiej Fatimskiej.

Tego dnia także, pod przewodnictwem proboszcza ks. Andrzeja Totzke SChr, odnowiono zawierzenia parafii Niepokalanemu Sercu Maryi, Królowej Polski. Do tego dnia przygotowywano się od dłuższego czasu. Już przed dwoma laty, kiedy powstały różne różańcowe rodziców modlących się za swoje dzieci, każdego 13 dnia miesiąca celebrowane są specjalne Msze wraz z procesją maryjną. Akutanie kilkanaście osób poprzez specjalne rekolekcje przygotowuje się do zawierzenia swego życia Jezusowi przez

ręce Matki Najświętszej. To wielkie Maryjne zaangażowanie parafian przerodziło się w kolejną inicjatywę, którą była zbiórka złota na koronę Matki Boskiej. Po zebraniu odpowiedniej ilości kruszcu, właściciele wielopokoleniowej polskiej firmy jubilerskiej „Mavito” z Nowego Yorku, zgodzili się ją wykonać. Jest to dzieło jedyne w swoim rodzaju, gdyż wszystkie charakterystyczne elementy pochodzące od ofiarodawców zostały wkomponowane w tę koronę.

Ukoronowana figura Matki Boskiej Fatimskiej docelowo zostanie umieszczona w specjalnie zabezpieczonym ołtarzu, jako znak zawierzenia całej parafii Matce Przenajświętszej. Maryjo, Matko Miłosierdzia – módl się za nami. Ks. Andrzej Totzke SChr

Za: [www.chrystusowcy.pl](http://www.chrystusowcy.pl)

## IGRZYSKA MŁODZIEŻY SALEZJAŃSKIEJ

W dniach 29 kwietnia do 4 maja w stolicy Piemontu, Turynie odbyły się 26 Światowe Igrzyska Młodzieży Salezjańskiej. Zgromadziły one prawie dwa tysiące młodzieży z 11 krajów. Z Polski przybyło 196 zawodników i zawodniczek.

Święto sportu salezjańskiego miało szczególny wymiar ponieważ odbywało się w Turynie, w mieście ks. Bosko, w Dwusetną rocznicę jego urodzin.

Sportowcy rywalizowali w czterech dyscyplinach sportowych: piłka nożna 11 osobowa, piłka nożna halowa, piłka siatkowa, koszykówka i tenis stołowy.

Poza rozgrywkami sportowcy mieli okazję zobaczyć miejsca związane z ks. Bosko: Colle Don Bosco i Valdocco. Wielkim

przeżyciem dla wszystkich była możliwość zobaczenia z bliska Całunu Turyńskiego.



Szczegółowe wyniki jak i zdjęcia można zobaczyć na stronie: [www.pgsi2015.com](http://www.pgsi2015.com). Wielkim wydarzeniem kulturalnym było uroczyste otwarcie igrzysk w olimpijskiej hali z 2006 roku. Bazylika Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych zgromadziła

uczestników igrzysk w sobotę 2 maja na uroczystej mszy świętej. Do uczestników igrzysk przesłania skierowali m. in. Generał Salezjanów i Matka Generalna Salezjanek.

W sobotę 2 maja na Valsalice odbyło się posiedzenie zarządu PGSI. Podjęto decyzję o przyznaniu organizacji Światowych Igrzysk młodzieży salezjańskiej w roku 2016 Austrii i Słowacji, w roku 2017 Słowenii, w roku 2018 Hiszpanii.

W igrzyskach uczestniczył ks. bp Marian Florczyk, delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. duszpasterstwa sportowców i delegacja SALOS RP: prezes Zbigniew Dziubiński i wiceprezesi: s. Maria Kapczyńska FMA i ks. Edward Pleń SDB.

Za: [www.salezjanie.pl](http://www.salezjanie.pl)

## AMERYKAŃSKI FILIPIN O KATOLICKICH FORMACH DUSZPASTERSTWA OSÓB HOMOSEKSUALNYCH

Kościół katolicki wypracował już sprawdzoną formę duszpasterstwa osób o skłonnościach homoseksualnych. Są to grupy Courage, które pomagają takim katolikom żyć zgodnie z nauczaniem Kościoła. Dziś istnieje 125 takich grup w 15 krajach na pięciu kontynentach – przypomina w wywiadzie dla dziennika Avvenire ks. Philip Bochanski, dyrektor Courage International. Na samym wstępie przyznaje on, że duszpasterstwo to nie odpowiada jednak oczekiwaniom środowisk gejowskich, którzy otwarcie je krytykują, a nawet zwalczają. Presja jest na tyle silna, że grupy Courage działają niemalże w kościelnym podziemiu. Ukrywają tożsamość swych członków, nigdy nie ogłaszają publicznie miejsca i czasu swych spotkań.

Podstawą tego duszpasterstwa jest gotowość do zaakceptowania Słowa Bożego jako reguły życia. Rezultaty są zaskakujące. Im bardziej taka osoba zawiera się Bogu i Jego woli, tym bardziej staje się tym, do czego Bóg ją stworzył. Im bardziej się zawiera,

tym bardziej staje się wolna, by wejść na drogę prowadzącą do prawdziwego szczęścia – mówi ks. Philip Bochanski.

Pierwszym krokiem na formacyjnej drodze grup Courage jest zachowanie czystości, zarówno fizycznej, jak i duchowej, czyli czystości umysłu i serca, myśli i pragnień. Aby to osiągnąć, niezbędne jest intensywne życie modlitewne, przystępowanie do sakramentów, zażyłość ze Słowem Bożym oraz kierownictwo duchowe. Ważnym elementem formacji duchowej jest też udział w spotkaniach grup wsparcia, w których członkowie z większym doświadczeniem pomagają tym, którzy stawiają dopiero pierwsze kroki.

Kontekstem wywiadu z amerykańskim oratorianinem są przygotowania do synodu biskupów o rodzinie oraz postulaty niektórych ojców synodalnych odnośnie do otwarcia na osoby z zaburzeniami tożsamości płciowej. Ks. Bochanski podkreśla, że autentyczna pomoc takim osobom wymaga jasnego rozumienia antropologii chrześcijańskiej oraz nauczania Kościoła o ludzkiej płciowości.

Za: [Radio.watykańskie](http://Radio.watykańskie)

## KRAKOWSCY FRANCISZKANIE BUDUJĄ SANKTUARIUM W UGANDZIE

W niedzielę 3 maja br. roku w Sanktuarium Męczenników Ugandyjskich miała miejsce „groundbreaking ceremony” czyli symboliczne „wbicie pierwszej łopaty” pod budowę kościoła. Mszy świętej w tym dniu przewodniczył nuncjusz apostolski w Ugandzie abp Michael Blume. W ceremonii brali udział także emerytowany kardynał Kampali Emmanuel Wamala, sekretarz episkopatu Ugandy prałat John Kauta, kapłani, siostry zakonne i około tysiąca wiernych.

W czasie homilii nuncjusz apostolski zaznaczył, że Uganda ma szczególnie

wkład w życie całego Kościoła, gdyż wydała świętych męczenników. Był to szczególnie owoc wierności Słowu Bożemu. Muniyonyo jest miejscem świętym, gdyż tu droga męczeństwa się rozpoczęła i to oddało życie trzech męczenników, święci Andrzej, Denis i Pontiano. Przed rozpoczęciem Mszy świętej nuncjusz apostolski przeciął wstęgę, którą był przepasany baner przedstawiający wizję artystyczną nowo budowanego sanktuarium.

W tej doniosłej uroczystości wzięli udział również braci z klasztorów w Kakooge i Matugga. Warto zaznaczyć, że obsługę medyczną zapewniał franciszkański szpital z Kakooge. W skład ekipy medycznej wszedł br. Piotr Gorący, który służy w

szpitalu jako kierowca ambulansu i ratownik medyczny.

Po Mszy św. miały miejsca przemówienia, w których prelegenci wyjaśniali uczestnikom znaczenie, jakie dla Kościoła w Ugandzie ma sanktuarium w Muniyonyo. Trwały one tylko godzinę czyli wyjątkowo krótko jak na warunki afrykańskie. Przy innych uroczystościach takie przemówienia potrafią trwać cztery lub pięć godzin. Niemal każdy chce zabrać głos, co wcale nie znaczy, że ma coś konkretnego do powiedzenia. Każdy jednak ma prawo się wypowiedzieć.

Równocześnie z budową kościoła na terenie sanktuarium jest planowana budowa klasztoru z domem formacyjnym, gdzie kandydaci do naszego zakonu, ze

wschodniej Afryki, będą przechodzić początkową formację.

Dalszą częścią programu była zbiórka funduszy na budowę sanktuarium. Można było zauważyć wielką ofiarność uczestników spotkania. Temat Munyonyo był

podejmowany w większości ugandyjskich stacji telewizyjnych i prasie.

Z pomocą Bożą i ludzką rozpoczynamy zatem budowę materialnego kościoła i duchowej wspólnoty, która już tam się gromadzi.

Dziękujemy wszystkim, którzy wspierają nasze misyjne przedsięwzięcia. Niech święci męczennicy ugandyjscy wstawiają się za Wami do Pana za Waszą ofiarność.

o. Adam Mutebi Klag OFMConv

Za: [www.franciszkanie.pl](http://www.franciszkanie.pl)

## INFORMACJA WYBORCZA DLA PRACUJĄCYCH ZAGRANICĄ

Drodzy Bracia, Drogie Siostry,

Zbliża się druga tura wyborów prezydenckich w Polsce. W dniu 23 maja w Ameryce Północnej, Południowej i Środkowej, w dniu 24 maja na pozostałych kontynentach Polacy z ważnymi polskimi paszportami będą wybierać Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warto pamiętać, że pracując na co dzień w różnych zakątkach świata służąc Bogu i drugiemu człowiekowi mamy możliwość skorzystania z konstytucyjnego prawa do

udziału w wyborach na sposób korespondencyjny lub bezpośredni. Bierzymy w ten sposób odpowiedzialność za losy naszej Ojczyzny. Ci, którzy chcą głosować korespondencyjnie muszą się zarejestrować na stronie:

[www.ewybory.msz.gov.pl](http://www.ewybory.msz.gov.pl) do 14 maja,

natomiast ci, którzy mogą głosować bezpośrednio w odpowiednim dla swojego miejsca pobytu konsulacie mogą wpisać się na listę wyborców korzystając ze strony [www.ewybory.msz.gov.pl](http://www.ewybory.msz.gov.pl) do 21 maja.

Jest też możliwość zgłoszenia chęci głosowania korespondencyjnego i bezpośredniego w odpowiednim konsulacie osobiście, telefonicznie, faxem lub mailem. W tym wypadku obowiązują ramy czasowe jak przy rejestracji na stronie [www.ewybory.msz.gov.pl](http://www.ewybory.msz.gov.pl)

W wypadku takiej rejestracji sugerujemy konieczność uzyskania jej potwierdzenia w placówce dyplomatycznej. [red](#)

## Witryna Tygodnia

# FRANCISZKANIN WIDZI SWĄ MISJĘ W ŚPIEWIE RAPU

Muzyka. „Możesz więcej” to tytuł płyty nagranej przez o. Łukasza Bukę OFM. Krążek krakowskiego franciszkanina jest częścią ogólnopolskiego projektu rekolacji, konferencji i koncertów skierowanych do młodzieży gimnazjalnej i licealnej.

Jako duszpasterz młodzieży ojciec Łukasz stale szuka nowych sposobów komunikowania się z podopiecznymi. Zimą organizuje „RekoSKI” – kilka turnusów rekolacji połączonych z obozem narciarsko-snowboardowym. Wiosną i latem ewangelizuje, jeżdżąc na longboardzie (rodzaj deskorolki). – Projekt „Obudź się! Możesz więcej” jest odpowiedzią na wezwanie papieża Franciszka, który ogłaszając trwający właśnie Rok Życia Konsekrowanego, wezwał duchownych, by „Obudzić świat! By byli świadkami odmiennego sposobu czynienia, działania, życia!

Musimy udowodnić, że jest możliwe życie w odmienny sposób na tym świecie! – mówi ojciec Łukasz. „Możesz więcej!” to

jedenaście prawdziwych historii zamkniętych w formie piosenek, łączących elementy różnych gatunków „czarnej” muzyki: jazzu, gospel, soulu, funku i hip-hopu. Każdy utwór opowiada o innych problemach i sposobach radzenia sobie z nimi na kolejnych etapach naszego życia.



O. Łukasz Buksa chce hip-hopem przyciągnąć młodych do Boga

Autorem tekstów jest ojciec Łukasz, a ekspresyjne aranżacje stworzył Tomasz

Basiuk – pianista, współpracujący m.in. z zespołem Deus Meus. Na płycie gościnnie występują dwaj znani raperzy z polskiej sceny muzyki chrześcijańskiej: Arkadio i Kolah.

– Papież podkreślił potrzebę wykorzystania nowego języka, nowego sposobu mówienia. Tym językiem stała się dla mnie muzyka, którą wykonuję podczas koncertów, a także słowo, które głoszę podczas konferencji. Płyta jest dopełnieniem projektu. To wezwanie do działania, do odkrywania swoich talentów i inspirowania innych. Cieszę się, że młodzież będzie mogła ją zabrać do domu, podzielić się moimi przemyśleniami z rodziną i rówieśnikami – dodaje ojciec Łukasz.

Więcej informacji o projekcie można znaleźć na stronie [www.buksalukasz.pl](http://www.buksalukasz.pl). Tam też kupimy płytę.

Za: [www.ofm.krakow.pl](http://www.ofm.krakow.pl)

## Odeszli do Pana

### ŚP. KS. ZBIGNIEW CZUCHRA (1934-2015) MS

W niedzielę 10 maja zmarł w Rzeszowie saletyn ks. Zbigniew Czuchra MS. Był gorliwym kapłanem i zakonnikiem, gorącym patriotą, utalentowanym poetą.

Ks. Zbigniew Jan Czuchra urodził się w Krośnie 29 listopada 1934 r. Był najpierw alumnem seminarium w Przemyślu. 24 grudnia 1965 roku złożył pierwsze śluby zakonne w Zgromadzeniu Księża Misjonarzy Saletynów. 21 czerwca 1968 roku w Krakowie przyjął święcenia kapłańskie.

Posługiwał jako duszpasterz i katecheta w Trzciance Lubuskiej i w Rzeszowie. Przez sześć lat pełnił funkcję proboszcza w Gdańsku-Sobieszewie, a potem w parafii w Dębowcu. Był także mistrzem nowicjatu w Dębowcu i wychowawcą kleryków w Krakowie. W tym okresie spowiadał kleryków w wielku seminarium zakonnych.

Od 2003 roku był duszpasterzem w rzeszowskiej parafii pw. Matki Bożej Saletyńskiej. Przez wiele lat był duszpasterzem i spowiednikiem sióstr zakonnych oraz

referentem ds. zakonnych w Kurii Diecezjalnej w Rzeszowie.



Jego kapłaństwo było silnie związane z działalnością kulturalną i publicystyczną. Był m.in. autorem zbiorów wierszy: „Dla Ciebie... Słowa sercem pisane”, „Powiew rodzinnych stron”, „Czasu srebrna nić”. Intensywnie współpracował z Katolickim Radiem VIA w Rzeszowie. Był autorem audycji „Muzyka w przestrzeni słowa” i radiowych katechez. Publikował artykuły w „Niedzieli” i „Posłańcu Matki Bożej Saletyńskiej”.

Uroczystości pogrzebowe śp. ks. Zbigniewa Czuchry MS odbędą się w Rzeszowie i Dębowcu. Ciało Współbrata zostanie wprowadzone do kościoła pw. Matki Bożej Saletyńskiej w Rzeszowie we wtorek 12 maja o godz. 15.00. O godz. 16.30 zostanie odmówiony różaniec w intencji zmarłego, zaś o godz. 17.00 rozpocznie się Msza św., po której nastąpi eksport ciała ks. Zbigniewa do klasztoru w Dębowcu. W środę 13 maja o godz. 11.15 w bazylice w Dębowcu rozpocznie się różaniec w intencji zmarłego. Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona o godz. 12.00. Ciało zmarłego Współbrata zostanie złożone w grobowcu zakonnym na cmentarzu dębowieckim.

Pamiętajmy w modlitwie o śp. ks. Zbigniewie. *Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen.* Za: [www.saletyni.pl](http://www.saletyni.pl)

### ŚP. O. RUFIN MODEST ORECKI (1934-2015) OFMConv

W dniu 7 maja 2015 r. w godzinach porannych w szpitalu Św. Rafała w Asunción (Paragwaj) po długiej chorobie odszedł do Pana O. Rufin Modest Orecki. Przeżył 81 lat, w Zakonie 63 lata, w kapłaństwie 55, z tego 36 lat na misjach w Ameryce Południowej.

Modest Orecki urodził się 2 marca 1934 r. w Grodnie jako syn Wacława i Marii z d. Jasińska. Miał trzech braci i jedną siostrę. W Grodnie rozpoczął naukę w szkole podstawowej, był ministrantem we franciszkańskim kościele, należał do harcerstwa. Jego ojciec i starszy brat walczyli w AK. W 1941 r. cała rodzina znalazła się w transporcie zesłańców na Syberię, jednak w rezultacie napadu Niemców na Związek Radziecki transport nie dotarł na miejsce i mogli oni powrócić do Grodna. W 1945 r. rodzina Oreckich w ramach repatriacji przeniosła się do Wałcza. Wkrótce po przyjeździe do Wałcza zmarł na raka tato. W Wałczu Modest ukończył szkołę podstawową, a następnie zgłosił się do Niższego Seminarium w Niepokalanowie.

W latach 1951-52 odbył nowicjat w Krakowie. Otrzymał wtedy imię zakonne

Rufin. Pierwszą profesję złożył w Niepokalanowie 4 września 1952 r. Po ukończeniu szkoły średniej studiował filozofię w Łodzi-Łagiewnikach (1954-1956) oraz teologię w Krakowie (1956-1960). Profesję solemną złożył dnia 8 grudnia 1957 roku, zaś święcenia kapłańskie otrzymał z rąk Ks. Bpa Karola Wojtyły dnia 12 marca 1960 r.

Po święceniach o. Rufin przez 5 lat był katechetą w szkole podstawowej w Krakowie przy ul. Smoleńsk, zorganizował liczną grupę ministrantów i dwa chóry. W latach 1965-1968 odbył studia z teologii pastoralnej na KUL. Podczas studiów poznał Ks. Franciszka Blachnickiego, pod kierunkiem którego napisał pracę licencjacką w powstającym wówczas Instytucie Teologii Pastoralnej.

Po powrocie do Krakowa o. Rufin pracował z młodzieżą i studentami oraz organizował rekolekcje oazowe. Uczestniczył wielokrotnie z młodzieżą i studentami w pieszych pielgrzymkach na Jasną Górę. W latach 1971-73 dzięki stypendium, które otrzymał za pośrednictwem Ks. Kard. Karola Wojtyły, studiował w Międzynarodowym Instytucie Katechetycznym i Pastoralnym „Lumen Vitae” na Katolickim Uniwersytecie w Louvain. Po powrocie do Krakowa pracował jako duszpasterz akademicki oraz wykładowca teologii pastoralnej w naszym seminarium, oraz u Misjonarzy i Dominikanów, a także dojeżdżał na KUL, gdzie prowadził ćwiczenia dla księży. Cały ten czas angażował się w działalność Ruchu Światło-Życie. Od lipca 1975 roku przez rok był duszpasterzem akademickim we Wrocławiu.

O. Rufin kilkakrotnie składał prośby o pozwolenie na wyjazd do pracy misyjnej. Wreszcie otrzymał takie pozwolenie od ówczesnego prowincjała o. Albina Dudka i w roku 1976 wyjechał na misje do Boliwii. Pracował tam do r. 1984, z kilkumiesięczną przerwą, kiedy to przebywał we Wrocławiu. W Boliwii zaszczylił ruch oazowy Światło-Życie. W roku 1984 powrócił do Polski i przez dwa lata przebywał w klasztorze w Radomsku.

Podejmował szereg zabiegów, aby wrócić do Ameryki Południowej i tam rozszerzać ruch Światło-Życie. Zachęcał go do tego także Ks. Franciszek Blachnicki, który

wówczas przebywał w Carlsbergu w Niemczech i był w kontakcie z o. Rufinem. Wreszcie w r. 1986 otrzymał od o. Generała indult eksklaustracyjny pozwalający na pracę duszpasterską w Archidiecezji Asunción w Paragwaju na okres trzech lat. Początkowo był duszpasterzem studentów w Asunción, potem zaangażował się w szerzenie na terenie Paragwaju Rycerstwa Niepokalanej oraz rozpoczął wydawanie „Rycerza Niepokalanej” w języku hiszpańskim.

Od r. 1989 o. Rufin prowadził swoją działalność w centrum Mł w Asunción w imieniu Prowincji. Nabył dom, który stał się siedzibą wydawnictwa, a następnie klasztoru, który został erygowany w r. 1993 po decyzji Kapituły prowincjalnej. O. Rufin został wybrany pierwszym gwardianem

tego klasztoru. Wówczas do Asunción przybyli kolejni bracia.



O. Rufin był wielkim propagatorem kultu Miłosierdzia Bożego w Paragwaju oraz inicjatorem budowy Centrum Jezusa Miłosiernego w Areguá. Często organizował pielgrzymki dla Paragwajczyków

do Ziemi Świętej oraz sanktuariów w Polsce. Przez ostatnie lata poważnie chorował i znajdował się pod opieką lekarzy i braci z Paragwaju.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się dnia 8 maja 2015 r. O godz. 11.00 miejscowego czasu odprawiona została Msza św. w kaplicy klasztornej w Asunción, której przewodniczył Arcybiskup Asunción – Edmundo Valenzuela. Następnie ciało o. Rufina zostało przewiezione do Areguá, gdzie w Godzinie Miłosierdzia została odprawiona Msza św. pod przewodnictwem Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Paragwaju – Ks. Bp Catalino Claudio Giménez Medina. Następnie ciało zostało złożone w krypcie w oratorium Obrazu Jezusa Miłosiernego.

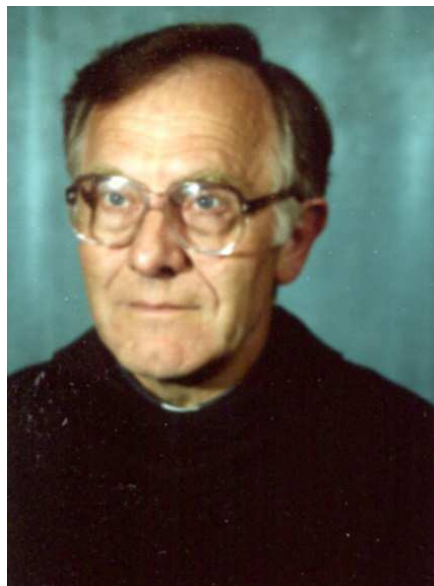
*o. Piotr Gryziec OFMConv  
Sekretarz Prowincji*

## ŚP. O. STANISŁAW KOTULSKI (1932-2015) OFMConv

Śp. Ojciec Stanisław Kotulski, profes wieczysty i kapłan Prowincji Matki Bożej Niepokalanej w Polsce Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych, jubilat w zakonie i w kapłaństwie, zmarł 7 maja 2015 roku w Niepokalanowie, w wieku 83 lat, przeżywszy 64 lata w zakonie i 56 lat w kapłaństwie. Śp. o. Stanisław Kotulski urodził się 17 grudnia 1932 roku w Mełgwi w rodzinie Józefa i Heleny. Miał liczne rodzeństwo: trzech braci i cztery siostry. Naukę rozpoczął w szkole powszechnej w Mełgwi. W 1948 roku wstąpił do Małego Seminarium Misyjnego w Niepokalanowie. Ze względu na ówczesne problemy w relacji Kościoła z państwem o. Stanisław po dwóch latach szkoły średniej musiał zawiesić edukację. Wtedy poprosił o przyjęcie do Zakonu. Nowicjat odbył pod kierunkiem o. Augusta Rosińskiego w Łodzi-Łągiwnikach. 31 sierpnia 1951 roku złożył pierwszą profesję zakonną, po czym kontynuował naukę w Małym Seminarium w Niepokalanowie. W 1953 roku o. Stanisław zdał egzamin dojrzałości i rozpoczął studia filozoficzne w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Gnieźnie. Śluby wieczyste złożył 4 października 1954 roku. W seminarium franciszkańskim w Krakowie oraz w Metropolitalnym Seminarium w Warszawie o. Stanisław studiował teologię.

Czas formacji początkowej jest znaczącym okresem życia zakonnego. Można wtedy u młodego człowieka rozpoznać cechy, które w przyszłości rozwiną się i będą wpływały na jego życie i posługę. W opiniach wychowawców seminaryjnych o. Stanisław jawił się jako człowiek spokojny i opanowany, o dużym potencjale intelektualnym, co przejawiało się między

innymi w niezwykle docieklivości i w zdolności do wnikliwej analizy. Magistrowie podkreślali także, że prowadził głębokie życie wewnętrzne, wiele czasu poświęcał na modlitwę, lekturę duchową i rozmyślanie. O. Kotulski był przyjmowany przez współbraci z dużą życzliwością. Zakończeniem formacji początkowej o. Stanisława było przyjęcie 12 kwietnia 1959 roku sakramentu święceń w stopniu prezbiteratu z rąk ks. bp. Wacława Majewskiego.



Po święceniach o. Stanisław został skierowany do pracy w klasztorze w Łodzi-Łągiwnikach w charakterze katechety i kapelana sanatorium. Po roku został przeniesiony do Skarżyska-Kamiennej,

gdzie pracował jako wikariusz parafii i katecheta.

W latach 1962-81 o. Stanisław posługiwał duszpastersko i uczył katechezy w Koszalinie, Sławnie, Lęborku i Darłowie. W 1981 roku Kapituła Prowincjalna powierzyła mu urząd gwardiana i administratora parafii w Darłowie. Po wprowadzeniu stanu wojennego śp. o. Kotulski podjął się opieki duszpasterskiej internowanych opozycjonistów. W latach 1984-1989 pracował w łódzkich parafiach. Po upadku reżimu komunistycznego w 1991 roku o. Stanisław wyjechał do Czechosłowacji. Podjął tam posługę duszpasterza polonii, katechety osób dorosłych oraz opiekuna Franciszkańskiego Zakonu Świeckich. Od 1996 roku o. Stanisław był w klasztorze w Łodzi-Łągiwnikach, gdzie jego głównym zajęciem było kapelaństwo w szpitalu chorób płuc. Ostatnie miesiące życia o. Stanisław spędził w szpitaliku w Niepokalanowie.

Ojciec Stanisław pozostanie w naszej pamięci jako człowiek niezwykle sumienny i dokładny. W podaniu o przyjęcie do Zakonu napisał, że pragnie poświęcić się sprawie Bożej i w całym jego życiu możemy dostrzec rys zaufania Bogu i poświęcenia wszystkiego dla Chrystusa. Śp. ojciec Stanisław potrafił wiele od siebie wymagać, nie oszczędzał się w pracy dla królestwa Bożego. Codziennie sprawowana Msza święta i głęboka modlitwa były dla niego źródłem radości, którą dzielił się z innymi. Umiał cieszyć się z małych rzeczy i z pokorą przyjmować doświadczenia, które na niego spadały. Prosimy, aby dobry Bóg obdarzył go

nagrodą przygotowaną dla Jego wiernych sług.

Pogrzeb śp. ojca Stanisława Kotulskiego odbędzie się dnia 12 maja 2015 roku w

sanktuarium św. Antoniego w Łodzi-Łagiewnikach. O godzinie 10.30 będzie sprawowana liturgia godzin w intencji zmarłego, a o godzinie 11.00 będzie odprawiona Msza święta pogrzebowa. Ciało

śp. o. Stanisława będzie złożone do grobu na cmentarzu parafialnym w Łodzi-Łagiewnikach.

*o. Piotr Żurkiewicz OFMConv  
Sekretarz Prowincji*

### ŚP. KS. JERZY ADAMSKI (1944-2015) CM

Dnia 6 maja 2015 r. w Domu Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Tarnowie odszedł do wieczności Ś + P.

Ks. Jerzy Adamski CM. Urodził się 4 czerwca 1944 r. w Łodzi. Śluby św. złożył 24 grudnia 1966 r. Święcenia kapłańskie przyjął 24 maja 1969 r. z rąk bp. Jana Pietraszko.

Następnie pracował:

1969 – Żagań, katecheta

1969-1971 – Odporyszów, katecheta

1971-1978 – Bydgoszcz św. Wincenty, katecheta

1978-1987 – Skwierzyna, wikary



1987-1992 – Bydgoszcz św. Wincenty, wikary

1992-2000 – Wrocław św. Józef, wikary

2000-2004 – Krzeszowice

2004- Tarnów, duszpasterz

Pogrzeb Ks. Jerzego odbył się w sobotę, 9 maja 2015 r. Msza św. została odprawiona w kościele Księży Misjonarzy w Tarnowie (liturgii przewodniczył ks. bp Stanisław Salaterski). Po Mszy św. nastąpiło odprowadzenie do grobowca Księży Misjonarzy.

*Niech odpoczywa w pokoju wiecznym!*

Za: [www.misjonarze.org](http://www.misjonarze.org)

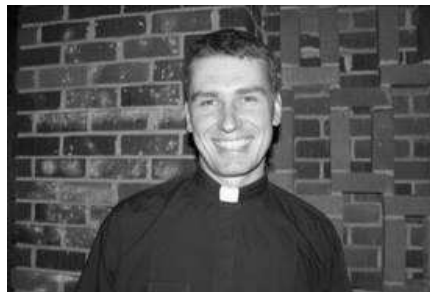
### ŚP. KS. PIOTR MALEC (1965-2015) SDB

W środę 6 maja odszedł do Pana pracujący na misjach w Zambii salezjanin ks. Piotr Malec.

Ks. Piotr zmarł w wieku 50 lat. Urodził się w Legnicy. Na misjach przebywał od roku 1988. W ostatnim czasie był dyrektorem wspólnoty w Lufubu w Zambii.

Ks. Piotr Malec (ur. 18 sierpnia 1965 r.) pierwszą profesję złożył 22 sierpnia 1986 r. Od 17 września 1988 r. pracował na misji w Kazembe, w Zambii. Śluby Wieczyste złożył 15.0 sierpnia 1992, zaś wy-

święcony na kapłana został 17 kwietnia 1994 r.



Msza św. pogrzebowa została odprawiona w sobotę 9 maja 2015 r., w parafii salezjańskiej w Lusace – Baulenii. O godz. 10.30 doczesne szczątki ks. Piotra zostaną przewiezione do Kasisi i pochowane na cmentarzu misyjnym w kwaterze salezjańskiej.

W dniu pogrzebu, w kościele parafialnym pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Miłkowicach została odprawiona z udziałem najbliższej rodziny Msza św. w intencji Zmarłego. *Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie.* Za: [www.sdb.org.pl](http://www.sdb.org.pl)

### ŚP. KS. STANISŁAW WONTKA (1945-2015) SDB

5 maja odszedł do Pana w wieku 70 lat ks. Stanisław Wontka SDB, Salezjanin z Inspektorii Pilskiej ze Wspólnoty pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Rumi. Pogrzeb odbył się 8 maja br. w Rumi.

Ks. Stanisław Wontka urodził 9 marca 1945 r. w Zelgoszczy. Nowicjat odbył w Czerwińsku w latach 1961-1962. Następnie podjął studia filozoficzne w Kutnie (1962-1963) i w Czerwińsku (1966-68).

Asystencję między filozofia i teologią przeżył we wspólnocie salezjanaskiej w Płocku 1963/65, tam też złożył państwowy egzamin maturalny. Asystencje kontynuował w Woźniakowie (1965/66).



Studia teologiczne odbył w Łądzie w latach 1968-72, apo ich ukończeniu przyjął święcenia kapłańskie w dniu 13.06.1972.

Jako kapłan żył i pracował w trzech wspólnotach: Kwakowo (1972-1974) jako katecheta i duszpasterz; Różańsko (1974-1991) podobnie jako katecheta i duszpasterz; Rumia – Wspólnota pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (1991-2015) jako duszpasterz *Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie...*

Za: [www.pila.salezjanie.pl](http://www.pila.salezjanie.pl)

## ŚP. BR. MIKOŁAJ ABRAMOWICZ (1942-2015) OFM

4 maja 2015 r. odszedł do Pana w Skępem (diecezja płocka) br. Mikołaj Abramowicz. Przeżył 73 lata, w Zakonie – 53 lata.

Br. Mikołaj Ryszard Abramowicz urodził się 3 kwietnia 1942 r. w Skępem. Do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji OO. Bernardynów wstąpił 12 września 1961 r., pierwszą profesję złożył 13 września 1962 r., profesję wieczystą – 19 lutego 1967 r.

Jako brat zakonny pełnił posługę w następujących klasztorach: Leżajsk (1967-



1969), Radom (1969-1973), Łęczyca (1973-1978), Tarnów (1978-1992), Łódź (1992-1997), Skępe (1997-2015).

W swoim życiu zakonnym pracował głównie jako ogrodnik, a zwłaszcza w Tarnowie, gdzie spędził 14 lat. Uporządkował sporych rozmiarów ogród i pielęgnował go.

*Dobry Jezu a nasz Panie daj mu wieczne spoczywanie!* Za: [www.bernardyni.com](http://www.bernardyni.com)

# ROK ŻYCIA KONSEKROWANEGO 2015

*na [www.zyciezakonne.pl](http://www.zyciezakonne.pl)*

- *Rok Życia Konsekrowanego na świecie*
- *Rok Życia Konsekrowanego w Polsce*
- *Rok Życia Konsekrowanego w Diecezjach*
- *Dokumenty na Rok Życia Konsekrowanego*

